

Ryszard Kruk

PIECZĘCIE 1845–1945 Z TERENU HISTORYCZNEGO „PAŃSTWA MUSZYŃSKIEGO”

Dla potrzeb wydawania „Almanachu Muszyny”, poprzez udział w aukcjach i kontakty z kolekcjonerami, udało nam się zgromadzić i uchronić od zniszczenia interesującą kolekcję pism sądowych i urzędowych oraz receptisów pocztowych z terenu historycznego „państwa muszyńskiego”. To kopalnia wiedzy o dziejach naszego regionu. Chciałbym podzielić się z czytelnikami „Almanachu” informacjami o znajdujących się na pismach i receptisach pieczęciach. Muszę z szacunkiem wejść na słabo mi znany obszar jednej z najważniejszych pomocniczych nauk historii, jaką jest sfragistyka (z greckiego *sphragis* – pieczęć), nazywana niekiedy sygillografią (od łacińskiego *sigillum* – pieczęć), zajmująca się badaniem pieczęci jako źródeł historycznych, a także ich historią, powstawaniem itp.

W literaturze przedmiotu trwa wieloletni spór na temat definicji pieczęci. W niniejszym tekście omawiam tylko pieczęcie wytłoczone tuszem na kopercie, pocztówce lub receptisie, a także bezpośrednio na liście lub innym dokumencie. Pomijam znajdujące się w zbiorze nieliczne pieczęcie wytłoczone w laku i tak zwane opłatkowe, które służyły do zamknięcia listu lub – poza podpisem – do dodatkowego uwiarygodnienia dokumentu.

Pieczęcie tuszowe dla potrzeb poczty pojawiły się w Polsce w drugiej połowie XVII wieku i uważane są za prototyp znaczka pocztowego, który na terenie znajdującej się pod rozbiórą Polski wprowadzony został w roku 1860. Wówczas pieczęć pocztowa służyła do kasowania znaczka i/lub potwierdzenia, że list pojawił się w obiegu pocztowym w danym urzędzie. Ogólnie można powiedzieć, że pieczęć tuszowa pocztowa i inna przechodziła lata swojej świetności przez co najmniej dwa stulecia, czyli przez wiek XIX i XX. Dzisiaj pieczęcie odchodzą do lamusa historii i także dlatego warto się nad nimi pochylić.

Z omawianego okresu przybliżę czytelnikom lata 1845–1945, czyli stulecie pieczęci na terenie historycznego państwa muszyńskiego. Dokonałem ich podziału na następujące kategorie; (1) pocztowe, (2) urzędowe, (3) sądowe, (4) innych instytucji, w tym parafialne, (5) personalne, w tym facsimile. W kilku wypadkach wykroczę poza teren historycznego państwa muszyńskiego, ale tylko wtedy, jeśli pieczęcie te pojawiają się na dokumentach dotyczących omawianego terenu.

1. Pieczęcie pocztowe

Wypada zacząć od pieczęci pocztowych. Tylko wspomnę, że najstarsza w zbiorze jest z roku 1835, czyli 10 lat starsza od daty zakreślonej w temacie niniejszego artykułu. Pieczęć podłużną SANDEC 10JUL (il.1) odbito na kartce papieru, tak zwanego żeberkowego, która wykorzystana była jako koperta i wysłana do Altsandetz, czyli Starego Sącza. Tu potrzebne jest wyjaśnienie. W okresie tym kartkę papieru składano w formę koperty i do niej wkładano zasadniczy list, bądź pisano go na odwrotnej stronie kartki/

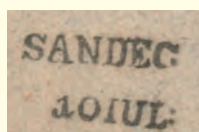
koperty. W tym wypadku jest to kartka/koperta, zwana w środowisku kolekcjonerskim jako bezlistowa, stąd trudno mi wnioskować, czy treść listu dotyczy terenu dawnego „państwa muszyńskiego”.

Sytuacja jest już jasna i pozwala określić najstarszą datę z omawianych w artykule pieczęci w wypadku kartki, którą wykorzystano zarówno jako kopertę i list, datowanej pieczęcią SANDEC 25 MAY z roku 1845 (il. 2). List wysłał wiedeński urząd emerytalny do Nowego Sącza, do Johana Nitribitta, który był protoplastą krynickich i muszyńskich aptekarzy.

Na przełomie XIX wieku poczta zaczęła stosować okrągłe pieczęcie, na których w kole wpisana jest nazwa miejscowości, natomiast w środku wymienne, ustawione w pionie cyfry, określające dzień i pod nim miesiąc. Najstarsza taka pieczęć w zbiorze dotycząca Krynicy jest z datą 7 maja, a odbito ją na liście w języku niemieckim z 25 kwietnia 1859 r. Jest to urzędowy list, wysłany z Krynicy do Neusandec (Nowego Sącza), dotyczący nieruchomości na terenie Krynicy i Maciejowej (il. 3). Najstarsza taka okrągła pieczęć z napisem „Muszyna” i słabo czytelną datą figuruje na piśmie wysłanym z urzędu parafialnego (rzymskokatolickiego) w Muszynie 4 lutego 1870 roku „do prześwietnego c.k. sądu w Muszynie”. Dotyczy *sepultur*, czyli potwierdzeń śmierci Michała Buliszaka i Józefa Piroga (il. 4).

Na receptach z roku 1870 pojawia się podłużna pieczęć „KRYNICA” w kolorze zielonym (il. 5), natomiast na liście datowanym na 1 marca 1873 r., a wysłanym przez Prezydium c.k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu do „rąk W-go Pana Sędziego” sądu powiatowego w Krynicy, przybito pieczęć okrągłą w kolorze zielonym (il. 6) oraz pieczęć „RECOM” (il. 7). Czyli – jak byśmy dzisiaj powiedzieli – list był polecony. Wspomniana wyżej pieczęć okrągła z napisem (proszę uważnie czytać): „ZEGESTOW”, z datą 8 lipca, jest przystawiona na liście z roku 1880, wysłanym z Urzędu parafialnego w Żegiestowie do „Świętego c.k. Sądu w Muszynie”. Paroch J. Kopyściański informuje w nim o dzieciach pozostałych po zmarłym w roku 1873 Aleksym Oryniku (il. 8). Stosowana obecnie nazwa Żegiestów pojawia się w omawianym zbiorze 10 lat później, na kolistym stemplu z napisem na otoku „ŻEGIESTÓW BANNHOF DWORZEC” i z datą 25.9.90, (ustawioną w pionie) na piśmie c.k. Urzędu Podatkowego w Muszynie skierowanym do Dmytra Lechmanika w Żegiestowie (il. 9). W roku 1895 na receptach, stanowiącym potwierdzenie przyjęcia przez Wanio Koczańskiego z Muszynki rezolucji wysłanej z „Sądu powiatowego w Muszynie”, pojawił się charakterystyczny i powszechnie stosowany sześciokątny stempel poczty, zwany w środowisku kolekcjonerskim żeberkowym z racji poziomych linii, z napisem „TYLICZ”, a pod nim wymienną datą 14.11.95. (il. 10). Ten kształt pieczęci miał długi żywot, bowiem są w zbiorze podobne pieczęcie, między innymi z Nawojowej z roku 1909 (il. 11). W ostatnim przypadku pieczęć umieszczona jest na receptach zwrotnym, na którym odbiór korespondencji potwierdza pięknym podpisem Adam Zbigniew Leon hrabia Stadnicki, osoba o której zasługach dla lasów regionu pisał Adam Czarnowski na łamach „Almanachu Muszyny”¹.

¹ Adam Schwarz-Czarnowski, *Sądecka prapuszczka. Lasy Adama hr. Stadnickiego*, „Almanach Muszyny” 2000, s. 164–170.



1. (1835 r.)



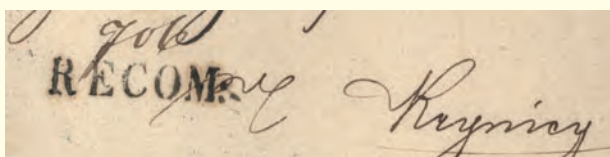
3. (1859 r.)



4. (1870 r.)



6. (1873 r.)



7. (1873 r.)



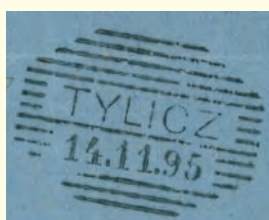
5. (1873 r.)



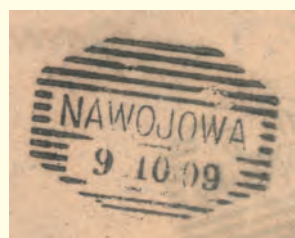
8. (1880 r.)



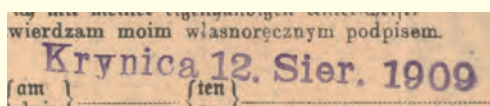
9. (1890 r.)



10. (1895 r.)



11. (1908 r.)



12. (1909 r.)



15. (1914 r.)



13. (1908 r.)



14. (1914 r.)



16. (1916 r.)



17. (1921 r.)



18. (1926 r.)



19. (1926 r.)



20. (1928 r.)



21. (1929 r.)



22. (1933 r.)



23. (1934 r.)



24. (1915 r.)

W roku 1909 na receptisach w Krynicy pojawia się fioletowa pieczętka z nazwą miejscowości i datą umieszczonymi w jednej linii (il. 12). Równolegle rozpoczęła żywot nowa okrągła pieczęć pocztowa, w której w górnej części otoku pojawia się nazwa miejscowości, zaś wymienny datownik zamieszczony jest poziomo w jej części centralnej. Pierwszą taką pieczęć z nazwą „MUSZYNA” znajdujemy w zbiorze z roku 1908 (il. 13), natomiast na pieczęci z roku 1914 przy nazwie Żegiestów pojawia się tekst „BAD ZDRÓJ” (il. 14). Chyba krótki żywot miała sześciokątna pieczęć, widniejąca na

korrespondencji z tegoż roku, której odbiorcą był Hersch Leib Keil z Muszyny (il. 15). Ciekawą pieczęć przynosi rok 1916. Na korespondencji między sądem i pocztą w Muszynie w sprawie Abrahama Hochhausera z Milika pojawia się dwujęzyczna, w kolorze czarnym, owalna pieczęć C.K. Urzędu Poczty i Telegrafu w Muszynie (il. 16), funkcjonującego w ramach chylącej się już ku upadkowi monarchii austro-węgierskiej.

I stało się – pieczęcie obecne w zbiorze z datą 1921 już nie mają liter c.k. lub k.k. Jako przykład niech posłuży pieczęć z datownikiem ustawionym centralnie w poziomie i napisem w otoku „MUSZYNA ŻEGIESTÓW” (il. 17). Z roku 1922 pojawia się w zbiorze korespondencja opatrzona okrągłą piękną pieczęcią z orłem w koronie i napisem na otoku „URZĄD POCZTOWY TELEGRAFICZNY MUSZYNA” (il. 18), a z roku 1926 podobna z napisem „KRYNICA” (il. 19).

Lata 1928–1929 przynoszą dwie ciekawe pieczęcie z datownikami w centrum i napisami w otokach: „SZCZAWY ALKALICZNO-ŻELAZISTE SEZON CAŁOROCZNY KRYNICA-ZDRÓJ” (il. 20) i „LETNISKO PODKARPACKIE OBOK KRYNICY MUSZYNA” (il. 21). Ich bogata treść świadczy, że wykorzystywano je również w celu promocji regionu. Podobną zapewne rolę spełniała pieczęć z napisem „ORBIS MUSZYNA” z datą 20 VIII 1933 (il. 22), przybita obok pieczęci „MAGISTRAT MIASTA MUSZYNY” na zaświadczeniu do uzyskania ulgi taryfowej, przewidzianej przy przejeździe powrotnym z uzdrowisk krajowych. W roku 1939 na pocztowym dokumencie „Poświadczenie odbioru” pojawia się pieczęć z także reklamowym napisem „OŚRODEK-LECZNICZY-WYPOCZYNKOWY-SPORTOWY KRYNICA I” (il. 23).

Trzeba również w tym dziale wspomnieć złowieszczo brzmiącą pieczętkę, jaką zapewne wbrew woli pocztarzy przybijano na listach w okresie I wojny światowej o treści: „K.u.k Militarzens... Neu-Sandez” (il. 24).

2. Pieczęcie urzędowe

Udało nam się w omawianym zbiorze „Almanachu Muszyny” zebrać pisma z pieczęciami większości gmin z otoczenia Muszyny. Wypada jednak zacząć od samej Muszyny. Najstarsza w zbiorze jest korespondencja wysłana do Johana Nitribitta z 31 października 1863 r., w języku niemieckim, opatrzona pieczęcią „K.K. BEZIRK-SAMT IN MUSZYNA” (il. 25) i dodatkowo identycznym w treści, ale większym, suchym stemplem opłatkowym. Pieczęć ta jest w kolorze czarnym, natomiast na innym piśmie, także w języku niemieckim, z roku 1865, występuje w kolorze zielonym (il. 26).

Pierwsza w zbiorze pieczęć w języku polskim, w kolorze czarnym, o treści „URZĄD GMINY MIASTA MUSZYNY”, z herbem w środku, figuruje na piśmie z 12 października 1886 r. (il. 27), w którym burmistrz Medvecak [!] informuje Świątyni c.k. sąd, że:

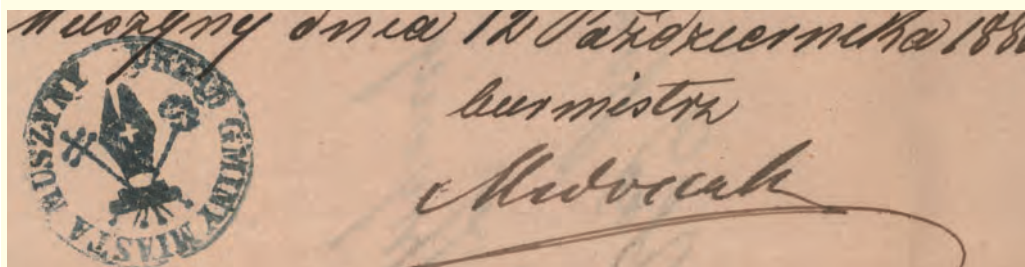
Wskutek szanownego wezwania z dnia 27 września 1886 L. 3228 oświadcza się niniejszym, że obwieszczenie licytacji względem zabezpieczenia dostawy żywności dla tamtejszych areztantów na rok 1887 postanowionej na 20 Października 1886 w obrębie tutejszej gminy należycie ogłoszone zostało.



25. (1863 r.)



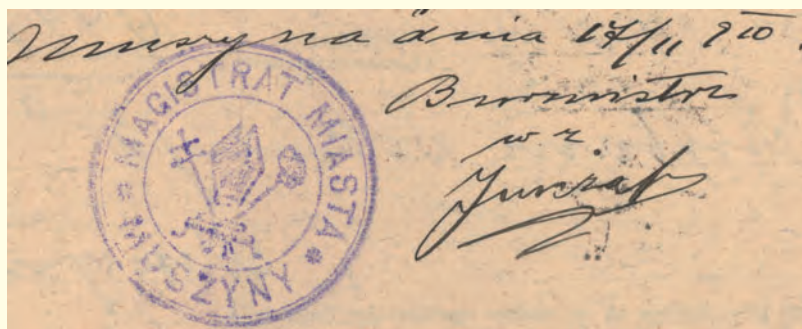
26. (1865 r.)



27. (1886 r.)



28. (1907 r.)



29. (1910 r.)



30. (1914 r.)



31. (1943 r.)

Na kolejnym piśmie, tym razem z 19 października 1907 r., odcisnięto pieczęć o tej samej treści, ale w kolorze fioletowym (il. 28). Przy niej widnieje pieczęć „Tymczasowy Zarząd miasta Muszyny” oraz podpis komisarza rządowego Leopolda Hetpera, który potwierdza złożenie deklaracji przez Józefa Tokarczyka:

(...) iż z powodu wycięcia okna w moim domu pod nr 114 w Muszynie od strony realności p. Heleny Rudowej i spadkobierców śp. Edwarda Rudego pod nr 116 w Muszynie nie roszczę sobie i rościć nie będę żadnych praw w szczególności prawa światła i widoku...

Nowa pieczęć o treści „MAGISTRAT MIASTA MUSZYNY”, też w kolorze fioletowym, ale większa od poprzednio stosowanej, jest na odwrocie receptu z 17 listopada 1910 r., w którym Antoni Jurczak w zastępstwie burmistrza informuje sąd, że Antoni Tokarczyk zmarł „przed około 3ma laty” (il. 29). Ta sama pieczęć i w tym samym kolorze pojawia się przy piśmie z dnia 25 sierpnia 1914 r. (il. 30), w którym Antoni Jurczak, już jako naczelnik gminy, pisze do „Izby lekarskiej Galicji zachodniej” w Krakowie. Z racji ciekawej treści listu przytaczam go w całości poniżej:

Urząd gminy Muszyny uprasza niniejszym Wysoką Izbę Lekarską o wydelegowanie do Muszyny jednego z Wnych Panów Lekarzy, wolnych od służby wojskowej, celem wykonywania prywatnej praktyki lekarskiej. Dotychczas było stale w Muszynie 2 lekarzy. Lekarz okręgowy zarazem kolejowy Dr. K. Szostkiewicz i drugi wolno praktykujący Dr. S. Mściwujewski. Obecnie obaj zostali powołani do wojska wobec czego miasteczko i okolica pozbawiona została pomocy lekarskiej. Lekarz wojskowy chwilowo załogujący w Muszynie z wojskiem celem pilnowania toru kolejowego ma za wiele czynności swojej by mógł podjąć obowiązkom a prócz tego jeszcze trudnić się prywatną praktyką, tembardziej że tak w Muszynie jak i okolicy panuje obecnie nagminnie czerwotka. Lekarz któryby się ewentualnie zgłosił, lub którego by Wysoka Izba zechciała delegować otrzyma bezpłatnie mieszkanie i do dyspozycji kompletne instrumentarium Dra Mściwujewskiego aż do czasu jego powrotu z wojska.

I ostatnia – biorąc pod uwagę przyjętą w artykule cezurę czasu – pieczęć Muszyny, tym razem z okresu ponurej nocy okupacji niemieckiej. 20 września 1943 r. Marii Fedorczak z Muszyny Zazamcze, pod pieczęcią „GENERAL GOUVERNEMENT STADT MUSZYNA MIASTO MUSZYNA” (il. 31), na druku w języku niemieckim – jako głównym – oraz polskim i ukraińskim wyznaczono kontyngenty obowiązkowej dostawy: 5 kg żyta, 16 kg jęczmienia, 54 kg owsa oraz 250 kg ziemniaków.

A teraz rozejrzymy się po okolicy Muszyny poprzez pieczęcie lokalnych władz przybite na pismach, wszystkie w poprawnej polszczyźnie, do „Świętego ck. Sądu powiatowego w Muszynie” w kolejności dat ich zastosowania:

- Zwierzchność Gminna **Wojkowa** – pieczęć w języku polskim na piśmie z 1 grudnia 1892 r., zawiadamiającym o śmierci 60-letniego Prokopa Czekanika. Pismo podpisał wójt Andrej Krynicki (il. 32).

- Zwierzchność Gminna **Szczawnik** – pieczęć pisana cyrylicą na zawiadomieniu w języku polskim z 12 stycznia 1893 r. o śmierci Marii Petryk. Pismo podpisał Seman Milanicz, naczelnik gminy (il. 33).

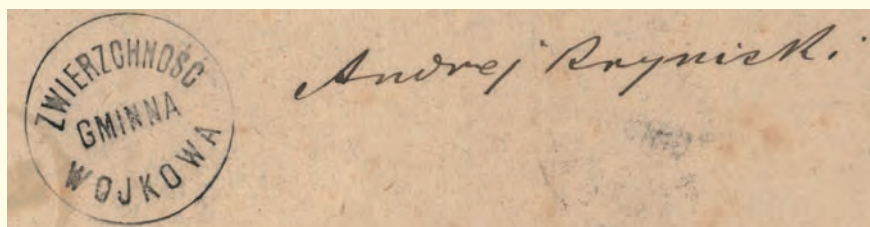
- Zwierzchność Gminna **Krzyżówka** – pieczęcie w kolorach zielonym (il. 34), czarnym (il. 35) i czerwonym (il. 36), pisane cyrylicą, odbite na listach od naczelników gmin Дмитро Галіка i Домко Бедронія, informujące o osobach zmarłych w latach 1893–1902.

- Zwierzchność Gminna **Roztoka Wielka** – pieczęć pisana cyrylicą na liście z 10 marca 1894 r., pod którą naczelnik gminy Tomko Poliwka zawiadamia o śmierci komornicy Zofii Kospyrdy, „gr. kat. Religii” (il. 37).

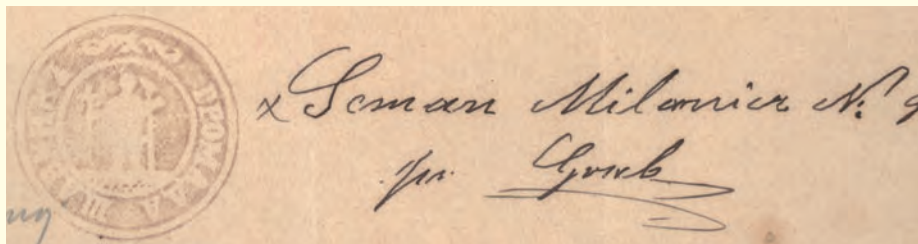
- Zwierzchność Gminna **Milik** – pieczęć pisana cyrylicą na dokumencie z 19 czerwca 1894 r., wystawionym przez wójta Stefana Tokarczyka, zawiadamiającym o śmierci Josifa Szablowskiego, który „pozostawił realność w gruncie” (il. 38).

- Zwierzchność Gminna Miasta **Tylicz** – pieczęć w języku polskim na certyfikacie w sprawie dostaw żywności dla aresztantów w „c. k. Sądzie powiatowym w Muszynie” z 11 września 1894 r. (il. 39) oraz inna pieczęć na receptysie z 2 sierpnia 1897 r., potwierdzającym odbiór pisma dla „Zwierzchności gminnej imieniem funduszu ubogich w Tyliczu” (il. 40).

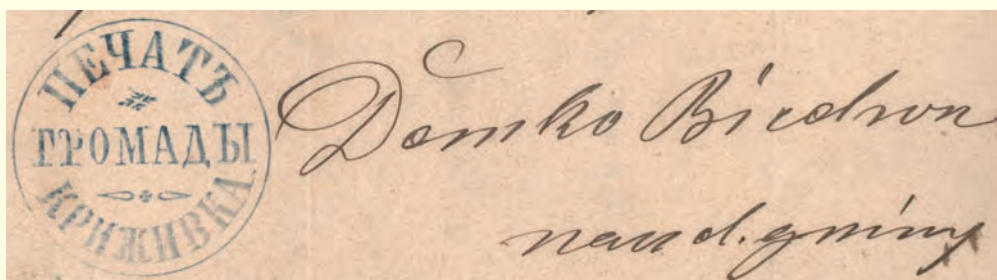
- Zwierzchność Gminna **Leluchów** – pieczęć w języku polskim na piśmie z 12 grudnia 1897 r., zawiadamiającym o wyborze Kuźmy Haszczaka przez Radę Gminy na taksatora (il. 41). Pismo podpisali naczelnik gminy, jego zastępca i asesor.



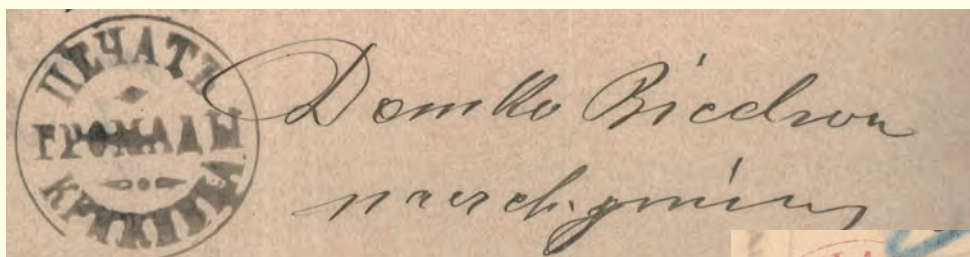
32. (1892 r.)



33. (1893 r.)



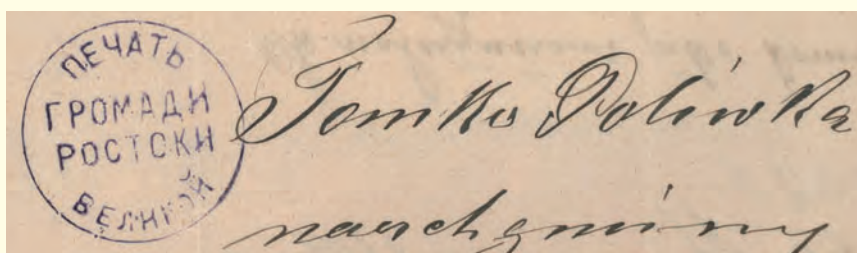
34. (1893 r.)



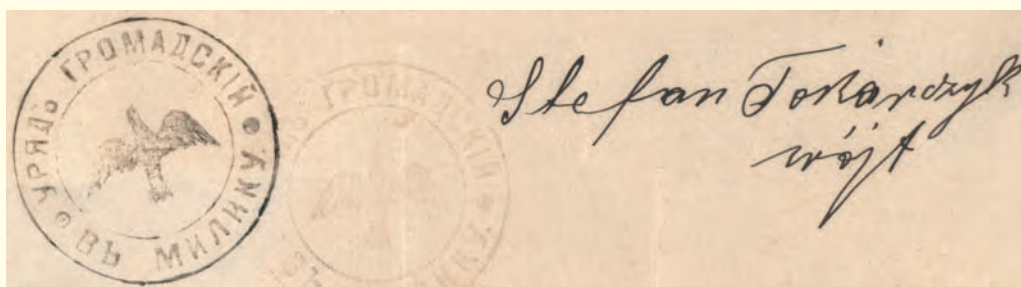
35. (1894 r.)



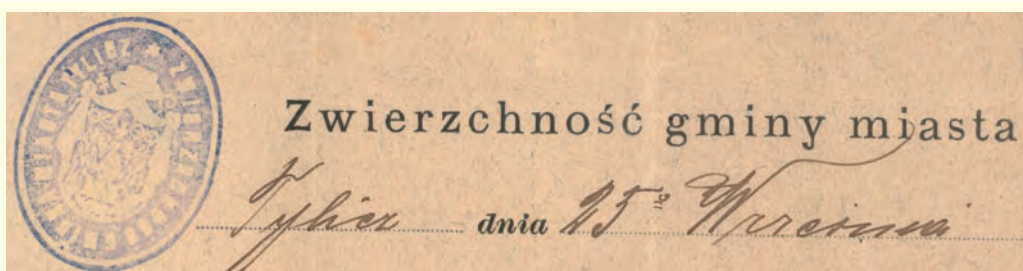
36. (1902 r.)



37. (1894 r.)



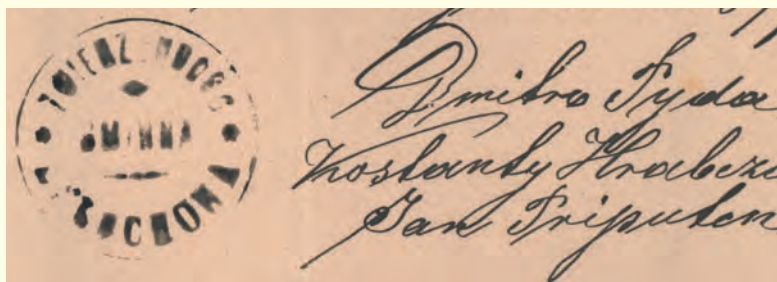
38. (1894 r.)



39. (1894 r.)



40. (1897 r.)



41. (1897 r.)

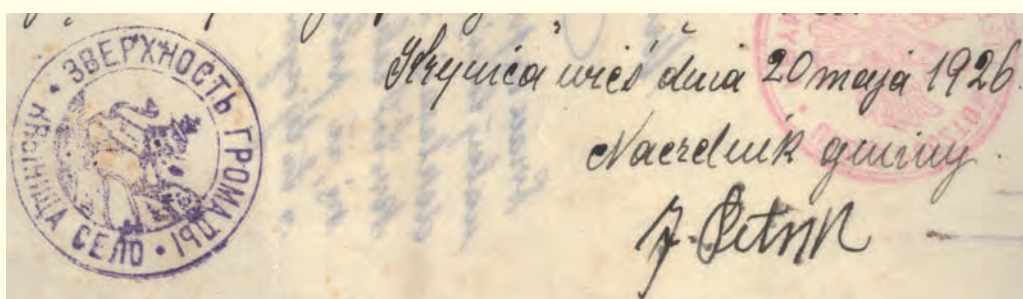
Ponadto inne dokumenty:

- Zwierzchność Gromady **Krynica-Wieś** – pieczęć pisana cyrylicą na dokumencie w języku polskim z 20 maja 1926 r. do „Urzędu pocztowego celnego w Tarnowie”, w sprawie określenia statusu majątkowego Georga Majewskiego, który określa się w piśmie jako „mieszkaniec Krynicy wsi, ale poeta Krynicy zdroj” [!] (il. 42).

- Zwierzchność Gminna w **Krynicy-Zdroju** – pieczęć słabo czytelna w języku polskim na „świadczeniu moralności”, wystawionym 13 sierpnia 1932 r. kandydatowi adwokackiemu Izaakowi Schwarzowi (il. 43).

- Urząd Gminny w **Żegiestowie** – pieczęć w języku polskim na „poświadczeniu przynależności” w gminie Bolesława Kwiecińskiego z 16 kwietnia 1934 r. (il. 44).

Zagadkę stanowi dla mnie owalna pieczętka z napisem „PIWNICZNA”, jaka znajduje się na dowodzie doręczenia korespondencji, wysłanej przez „c.k. Sąd powiatowy w Muszynie” do Salamona Silbera w Piwnicznej, w dniu 29 października 1896 r. (il. 45).



42. (1926 r.)



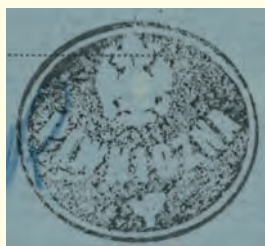
43. (1932 r.)



44. (1934 r.)

I jeszcze zerknijmy na okolicę. Pieczęć okrągłą „C.K. STAROSTWO W NOWYM SĄCZU” figuruje na piśmie z 21 września 1905 r., w którym c.k. Radca Namiestnictwa i Starosta Władysław Jarosz informują „c.k. Sąd powiatowy w Muszynie” o chorobach zakaźnych panujących w powiecie (il. 46). Zaś 9 sierpnia 1924 r. Zwierzchność Gminna w Krynicy-Zdroju otrzymuje odpis decyzji ministra spraw wewnętrznych w sprawie podatku od lokali (il. 47). Na piśmie owalna pieczęć o treści: „Tymczasowy zarząd autonom. powiatu w Nowym Sączu”. I jeszcze odezwa pod pieczęcią „C.K. STAROSTWO W GRYBOWIE” z 1 lutego 1873 r., w której starosta prosi o:

(...) oznajmienie czy akta spadkowe po Pinkasie Kornreichu z Tylicza przedłożone już zostały czyli i jaki majątek po tymże pozostał tudzież kto do zapłacenia zaległości podatku zarobkowego i dochodowego z roku 1867 do 1869 w kwocie 102 złr 23 cent jest zobowiązany. [Il. 48].



45. (1896 r.)



46. (1905 r.)



48. (1873 r.)



47. (1924 r.)

3. Pieczęcie sądowe

Sąd, ulokowany od wieków w Muszynie, z krótką przerwą na pobyt w Krynicy, spowodował powstanie licznej lokalnej korespondencji opatrzonej pieczęciami sądowymi. Od roku 1867 korespondencja sądowa na terenie Galicji, będącej pod zaborem austriackim, mogła już być prowadzona w języku polskim, o czym świadczą zaledwie o rok starsze, znajdujące się w omawianym zbiorze pisma z roku 1868 z tekstem w języku polskim i podpisem „c.k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu”, ale pod pieczęcią w języku niemieckim „K.K. KREISGERICHT IN NEU=SANDEZ” (il. 49). W okresie 1867–1889 sąd z Muszyny został przeniesiony do Krynicy. Dlatego na piśmie z roku 1868 pojawia się po raz pierwszy pieczęć „C.K. SĄD POWIATOWY W KRYNICY”; jest ona niestety słabo czytelna (il. 50). Pismem z 5 sierpnia 1878 r. Franciszkowi Wantuchowi, „c.k. kanceliście sądu powiatowego w Krynicy”, udziela pochwały „C.k. sędzia Sędzia powiatowy” w Nowym Sączu pod podłużną pieczęcią, już w języku polskim: „PREZYDYUM C.K. SĄDU OBWODOWEGO W NOWYM SĄCZU” (il. 51). Na piśmie piękna nalepka z tak zwanym suchym tłokiem „C.K. SĄD POWIATOWY W KRYNICY”. Ostatnia pieczęć z okresu pobytu sądu w Krynicy znajduje się na recepisie z roku 1887: „K.K. BEZIRKS GERICHT KRYNICA” (il. 52). Pierwsza pieczęć sądu z Muszyny „K.K. BEZIRKS GERICHT IN MUSZYNA”, gdzie otwarto nowy, istniejący do dzisiaj obiekt sądu, jest z datą 24 lutego 1890 r. (il. 53). W posiadaniu Sądu Rejonowego w Muszynie jest stary akt erekcyjny tego obiektu. Dokument uratowany został staraniem ówczesnego prezesa sądu, sędziego Andrzeja Ślusarczyka. Wymaga on dalszych prac konserwatorskich, mających na celu odtworzenie brakujących fragmentów.

Przy piśmie z roku 1891 pojawia się pieczęć „URZĄD HIPOTECZNY PRZY C.K. SĄDZIE POWIATOWYM W MUSZYNIE” (il. 54), zaś na piśmie z roku 1901 – w sprawie dotyczącej Mikołaja Petryszaka – przybita jest pieczęć sądu w polskiej wersji językowej „C.K. SĄD POWIATOWY W MUSZYNIE” (il. 55). O rok starsza, bo z roku 1900, jest korespondencja w sprawie Markusa Langnera z Krynicy, którego doprowadzenie do aresztu – już pod pieczęcią w polskim brzmieniu językowym – „C.K. SĄD OBWODOWY W NOWYM SĄCZU” poleca sądowi w Muszynie (il. 56).

Odzyskanie przez Polskę niepodległości powoduje, że z nazw instytucji znikają literki C.K. lub K.K. i herb Habsburgów. I tak na recepisie z 20 kwietnia 1922 r., z podpisem notariusza Leopolda Hetpera, pojawia się dawno oczekiwana pieczęć „SĄD POWIATOWY W MUSZYNIE” z orłem w koronie w środku (il. 57). W kolejnych latach w miejsce okrągłych pieczęci wprowadzane zostają podłużne, z napisem „SĄD POWIATOWY W MUSZYNIE” w roku 1928 (il. 58) i inna w roku 1930 (il. 59). Piękna, wielka pieczęć okrągła wprowadzona została ponownie w latach trzydziestych; widoczna jest na przykład na dowodzie doręczenia z 14 lutego 1933 r. (il. 60). W okresie od 1931 do 1940 roku na pismach pojawiają się także pieczęcie z nazwą „SĄD GRODZKI W MUSZYNIE” (il. 61).

W 1943 roku sąd w Muszynie, która stała się miastem granicznym w ramach niemieckiego Generalnego Gubernatorstwa, rozpoczyna pieczętowanie pism nową pieczęcią,

która jego nazwę podaje tylko w dwóch językach – niemieckim i ukraińskim. W zbiorze jest taka pieczęć okrągła z roku 1943 (il. 62) i podłużna z roku 1944 (il. 63).

Z instytucji pokrewnych sądownictwu pragnę wspomnieć: pieczęć „URZĄD KOMORNICZY W TYLICZU” na piśmie podpisanym przez naczelnika gminy Antoniego Truchana 13 października 1885 r. (il. 64) oraz pieczęć „KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO w MUSZYNIE” na poświadczeniu wystawionym dla Piotra i Stefanii Kostyszaków ze Słotwin 21 sierpnia 1939 r. (il. 65). Ponadto odnotowałem pieczęcie urzędów podatkowych w Muszynie „K.K. STEUERAMT IN MUSZYNA” na piśmie z 27 lipca 1865 r. (il. 66) i „C.K. URZĄD PODATKOWY MUSZYNA” na wezwaniu płatniczym wystosowanym do Dmytra Lechmanika w Żegiestowie, w dniu 20 września 1890 r., w sprawie „należytości od spadku po zmarłym w roku 1855 w Żegiestowie Wasylu Lechmaniku”. Jeśli data na piśmie jest prawdziwa, to warto zauważyć, że od śmierci Wasyla do ustalenia podatku dla Dmytra minęło 35 lat! (il. 67). Trzeba jeszcze wspomnieć pieczęć o treści: „URZĄD KSIĄG GRUNTOWYCH SĄDU POWIATOWEGO W MUSZYNIE” z roku 1929 (il. 68).



49. (1868 r.)



50. (1868 r.)



51. (1878 r.)



52. (1887 r.)



53. (1890 r.)



54. (1891 r.)



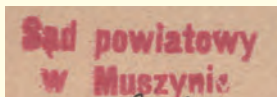
55. (1901 r.)



56. (1900 r.)



57. (1922 r.)



58. (1928 r.)



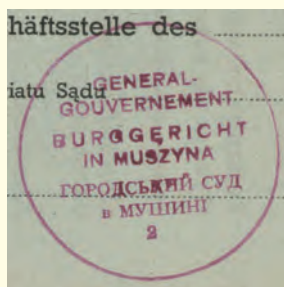
59. (1930 r.)



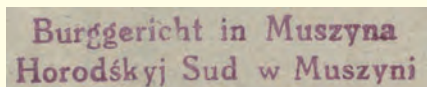
61. (1934 r.)



60. (1933 r.)



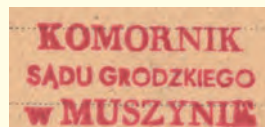
62. (1943 r.)



63. (1944 r.)



64. (1885 r.)



65. (1934 r.)



66. (1865 r.)



67. (1890 r.)



68. (1929 r.)

4. Pieczęcie innych instytucji, w tym parafialne

Omawiany zbiór zawiera także pieczęcie innych instytucji czynnych na omawianym terenie. W pierwszej kolejności zwracam uwagę na te związane ze specyfiką regionu. Pieczęcie „C.k. Zarząd zdrojowy w Krynicy” w języku polskim (il. 69 i 70) i niemieckim (il. 71), w kolorze fioletowym, znajdują się na listach wystosowanych w roku 1896 do Aleksandra Nitribitta, b. inżyniera powiatowego w Krynicy. Pieczętkę krynickiej filii Zakładu Rekonwalescencyjnego w Nowym Sączu – w języku niemieckim – nosi pismo z 8 sierpnia 1916 r. (il. 72). Pieczęć „PAŃSTWOWY ZAKŁAD ZDROJOWY w KRYNICY” figuruje na piśmie z 11 lipca 1939 r. w sprawie wpisania do rejestru handlowego Apteki Henryka Nitribitta (il. 73). Dwie pieczęcie reprezentują Żegiestów; jedna z nich widnieje na piśmie z roku 1914, wystosowanym do Złoczowa w sprawie dostawy 500 flaszek wody żegiestowskiej o treści: „ZARZĄD ZAKŁADU KAPIELOWEGO w ŻEGIESTOWIE ZDROJU” (il. 74). Udało mi się na aukcjach kolekcjonerskich nabyć trzy takie butelki. Wszystkie są w kolorze zielonym i na denku mają wytłoczony w szkle napis „ŻEGIESTÓW”. Los jednej z nich był wielce znamienity. Była bowiem wtórnie, o czym świadczy nalepka, użyta przez właściciela firmy destylacyjnej „Jakóba Haberafelda z Oświęcimia” jako pojemnik na „Grande Liqueur Abbaye”. Druga pieczęć, także w kolorze fioletowym, „ŻEGIESTÓW – ZDRÓJ Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” (il. 75) figuruje, obok nazwiska inż. Krukierka, na piśmie wystosowanym 31 lipca 1929 r. do Starostwa w Nowym Sączu w sprawie planów rozbudowy terenu Łopaty w Żegiestowie.

I jeszcze trzy przykłady z obszaru lecznictwa, a mianowicie pieczęć „STOWARZYSZENIE LEKARZY w KRYNICY” na piśmie z 19 maja 1932 r., w sprawie nagrody za pracę naukową (il. 76), oraz pieczęć „Apteka Pod Aniołem”, która to apteka stanowiła własność Henryka Nitribitta, na wekslu z datą jego wykupu – 16 sierpnia 1929 r. – (il. 77), a także pieczęć „Apteka Mgr A. Sandauera w Krynicy” na kartce pocztowej z zamówieniem z 15 stycznia 1934 r. (il. 78).

Drugi obszar, ze zrozumiałych względów licznie reprezentowany pieczętkami, to działalność finansowa. Wspomnę tu treść pieczęci i rok ich umieszczenia na dokumentach: podłużna pieczęć „SPÓŁKOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI i POŻYCZEK w MUSZYNIE” – 1898 r. (il. 79), owalna pieczęć fioletowa „DYREKCJA STOWARZYSZENIA POŻYCZKOWEGO I OSZCZĘDNOŚCI WZAJEMNA POMOC w KRYNICY” – 1912 r. (il. 80), cyrylicą wypisana pieczęć w fiolecie „Stowarzyszenie Kredytowe Nadzieja w Krynicy” – 1913 r. (il. 81), czerwona pieczęć „Towarzystwo Eskontowe w Muszynie Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką” – 1913 r. (il. 82), „SPÓŁKA OSZCZĘDNOŚCI I POŻYCZEK w MUSZYNIE” w kolorze fioletowym – 1921 r. (il. 83), „DYREKCJA TOWARZYSTWA ZALICZKOWEGO w KRYNICY-ZDROJU” – pieczęć owalna Towarzystwa, będącego następcą prawnym wspomnianego wyżej Stowarzyszenia Wzajemna Pomoc – 1928 r. (il. 84), zielona z roku 1931 (il. 85) i czerwona z roku 1935 (il. 86), pieczęć „MIEJSKA KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI w KRYNICY ZDROJU” – 1931 r. i fioletowa pieczęć „KASA STEFCZYKA Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością w MUSZYNIE” – 1939 r. (il. 87).

Z dziedziny oświaty w zbiorze znajdują się dwie okrągłe pieczęcie: brązowa z roku 1887 „ZARZĄD SZKOŁY w MUSZYNIE” na świadectwie Heleny Maziarskiej (il. 88) oraz – z czasów Generalnego Gubernatorstwa – niemiecko-polska, fioletowa pieczęć na świadectwie siedmioklasowej szkoły powszechnej w Muszynie, wystawionym w roku 1944 dla Marii Kożanka (il. 89).



69. (1896 r.)

70. (1896 r.)

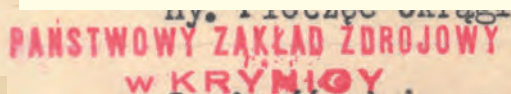
C. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy



71. (1896 r.)



72. (1916 r.)



73. (1939 r.)



74. (1914 r.)



75. (1929 r.)



76. (1932 r.)



77. (1932 r.)



78. (1934 r.)



79. (1898 r.)



80. (1912 r.)



81. (1913 r.)



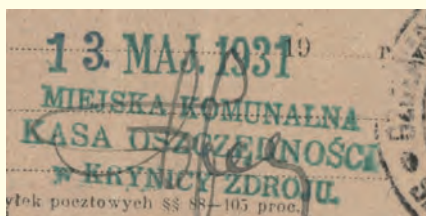
82. (1913 r.)



84. (1929 r.)



83. (1921 r.)



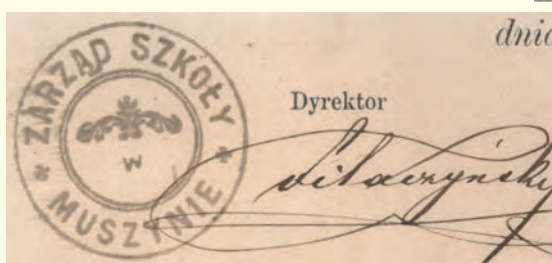
85. (1931 r.)



86. (1935 r.)



87. (1939 r.)



88. (1887 r.)



89. (1944 r.)

Z pieczęci innych instytucji pragnę jeszcze wspomnieć – również chronologicznie – następujące:

- „KRYNICKIE KOŁO ODDZIAŁU NOWOSĄDECKIEGO ‘BESKID’ POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃKIEGO” – 1924 r., którego pieczęć jest na liście do Roberta Jahody (1862–1947) w Krakowie, znanego bibliofilom mistrza artystycznej oprawy książek, wystosowanym w sprawie ceny książki pamiątkowej (il. 90),

- czerwona, okrągła, z godłem Rzeczypospolitej w centrum: „SEZONOWY WOJSKOWY ZAKŁAD KĄPIELOWY w KRYNICY” – 1920 r.; pieczęć przystawiona na odwrocie zdjęcia Jana Kamyka potwierdza, że: „Podchorąży Jan Kamyk służy w 1 p.p. Legionów, 2 Baon, 7 Komp. Obecnie przebywa w Zakładzie Wojskowym Kąpielowym w Krynicy”. Pismo podpisał dr Zygmunt Wąsowicz, organizator zjazdów lekarzy w Krynicy w okresie międzywojennym² oraz autor książki *Krynica i jej środki lecznicze* (il. 91),

- czerwona prostokątna „KOLEJOWE PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE ZARZĄD OGNISKA MUSZYNA” – 1932 r. (il. 92),

- brązowa prostokątna „ZWIĄZEK REZERWISTÓW R.P. Zarząd koła gminnego w Żegiestowie powiat Nowy Sącz” – 1934 r. (il. 93),

- czerwona prostokątna „WOJEWÓDZTWO KRAKOWSKIE Posterunek Policji Państwowej P-tu Nowosądeckiego w TYLICZU” – 1935 r. (il. 94),

- zielona okrągła „NADLEŚNICTWO PAŃSTWOWE MUSZYNA” – 1939 r. (il. 95),

- czarna okrągła PKP MUSZYNA KASA TOW. ZAPŁACONO – 1939 r. (il. 96),

- oraz czarna pieczęć faszystowska „Arbeitsamt Neu – Sandec Nebenstelle Krynica”, przybita na „Karcie Pracy” – 1943 r. (il. 97).

Z pieczęci pensjonatów wspomnę dwa sławne obiekty: „PENSJONAT »WITOLDÓWKA« KRYNICA ZDRÓJ” – 1922 r. (il. 98) oraz „ZARZĄD Domu Urzędników Skarbowych KRYNICA, Telefon 2-22” – 1937 r. (il. 99).

I jeszcze jedna ciekawa pieczęć „Sparcassa LUBLAU”, czyli kasy oszczędnościowej w Starej Lubowli, która zgodnie z treścią pieczętki obejmowała także Podoliniec i Gniazda. Pieczęć znajduje się na niemieckojęzycznym receptysie, na którym wspomniana Sparcassa potwierdziła 16 listopada 1888 r. c.k. sądowi w Krynicy odbiór korespondencji (il. 100).

W zbiorze znajdują się pieczęcie trzech urzędów parafialnych. Na dokumencie *Testimonium Copulationes*, datowanym na 3 lutego 1898 r., proboszcz parafii w Muszynie, ksiądz Andrzej Gruszka, potwierdza zawarcie związku małżeńskiego przez Edwarda Alfreda Rudego i Helenę Maziarską. Okrągła pieczęć jest w kolorze zielonym (il. 101) i czarnym (il. 102), z napisem „SIGILLUM ECCLESIAE PAROCHIALIS MUSZYNA”. W drugim dokumencie, w odpowiedzi na prośbę „c.k. Sądu powiatowego w Muszynie”, „Urząd parafialny w Starym Sączu” w dniu 2 marca 1903 r. potwierdza fakt urodzenia się 2 lutego 1888 r. syna Józefa i Zofii Ramsów. Słabo czytelna okrągła pieczęć w kolorze fioletowym, bez napisu, przedstawia, jak można domniemywać, świętą Kingę (il. 103). Trzeci dokument to *Spis wypadków śmierci* wysłany przez Urząd parafialny rzymskokatolicki w Tyliczu do „c.k. Sądu powiatowego w Muszynie”, datowany na 3 września 1913 r., który opatrzony został owalną fioletową pieczęcią z napisem „OFFICIUM PAROCHIALE ROMANO CATH. IN TYLICZ” (il. 104).

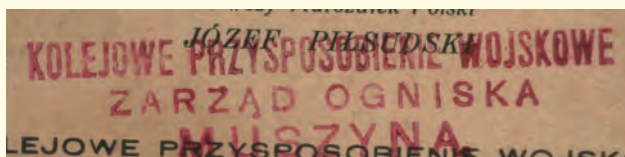
² Ryszard Kruk, *Lekarze dźwignią rozwoju Krynicy. Pamiętniki zjazdów lekarzy w Krynicy w latach 1926–1937*, „Almanach Muszyny” 2009, s. 131–139.



90. (1924 r.)



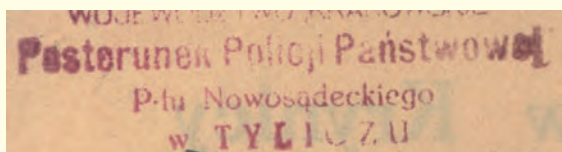
91. (1920 r.)



92. (1932 r.)



93. (1934 r.)



94. (1935 r.)



95. (1939 r.)



96. (1939 r.)



97. (1943 r.)



98. (1922 r.)



99. (1937 r.)



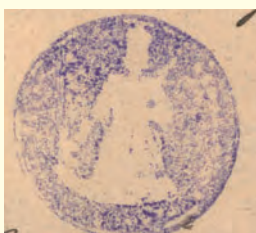
100. (1888 r.)



101. (1898 r.)



102. (1898 r.)



103. (1903 r.)



104. (1913 r.)

5. Pieczęcie personalne, w tym facsimile

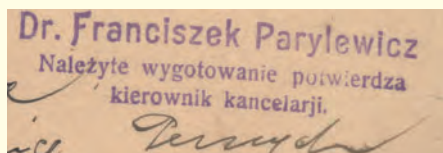
Ilość pieczęci personalnych w zbiorze odzwierciedla charakter aktywności zawodowej poszczególnych grup społecznych. I tak, najwięcej pieczęci jest z wymiaru sprawiedliwości. Jest to związane z faktem wielowiekowego funkcjonowania w Muszynie sądu, który na kilkanaście lat XIX wieku przeniesiono do Krynicy.

- Sędziowie w Muszynie: dr Franciszek Parylewicz – 1925 r. (il. 105); wspomnę, że u jego rodziny w Muszynie w roku 1914 ukrywał się Bolesław Pieracki, przyszły minister spraw wewnętrznych II Rzeczypospolitej, zabity w zamachu i pochowany w Nowym Sączu, dr Ludwik Rozmysłowski – 1928 r. (il. 106), dr Zygmunt Syguliński – 1930 r. (il. 107), zmarły w roku 1947 i pochowany na cmentarzu w Muszynie; Rada Miasta Muszyny w roku 1945 w specjalnej uchwale podkreśliła jego godną postawę w trakcie okupacji niemieckiej.

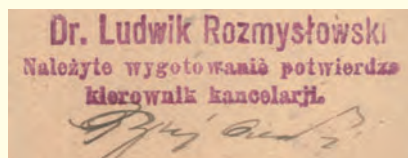
• Adwokaci: dr Eliaasz Loewenthal, adwokat krajowy w Muszynie – 1912 (il. 108), dr Semen Bułyk, adwokat w Muszynie – 1912 r. (il. 109), dr Karol Młodzik, adwokat w Limanowej – 1914 r. (il. 110); wspominam tę osobę z racji wynikających z innych znanych mi dokumentów jej bliskich kontaktów z drem Franciszkiem Kmiotowiczem z Krynicy, dr Ignacy Schanzer, adwokat w Krynicy – 1930 r. (il. 111), dr Jakób [!] Kohn, adwokat w Muszynie – 1931 r. (il. 112), dr Izaak Schwarz, adwokat w Krynicy – 1934 r. (il. 113), dr Joachim Forscher, adwokat w Muszynie – 1938 r. (il. 114).

• Notariusze: Jan Arlet (il. 115), bardzo aktywny w Muszynie na przełomie XIX i XX wieku, Aleksander Rybiański (il. 116 i 117), notariusz w Muszynie w okresie międzywojennym, pochowany na miejscowym cmentarzu.

Kolejną grupę obecną w zbiorze stanowią – z racji aktywności zawodowej – przedstawiciele przemysłu i handlu, a przede wszystkim budownictwa: Józef Wroński, koncesjonowany majster murarski w Krynicy – 1930 r., jego pieczęć (il. 118) figuruje na umowie podpisanej z drem Sewerynem Mściwujewskim na rozbudowę willi „Wanda” w Muszynie, Józef Niewola (il. 119), przedsiębiorca budowlany w Muszynie – 1938 r., współpracował z Wrońskim w realizacji wspomnianego wyżej projektu, architekt Karol Kmiotowicz (il. 120), zaprzysiężony znawca i „oceniciele” (taksator), syn dra Franciszka Kmiotowicza, zasłużonego dla Krynicy lekarza i burmistrza (Karol wspierał ojca w realizacji jego życiowego dzieła, jakim była budowa kopca i pomnika Kazimierza Pułaskiego w Krynicy), A. Ziemiak (il. 121), przedsiębiorstwo elektrotechniczne w Krynicy – 1938 r., Józef Kotowicz, mistrz ciesielski w Krynicy – 1939 (il. 122), N. Englander, towary mieszane Muszyna – 1939 r. (il. 123).



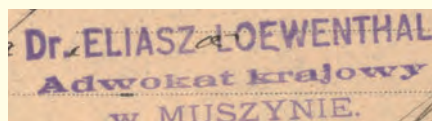
105. (1925 r.)



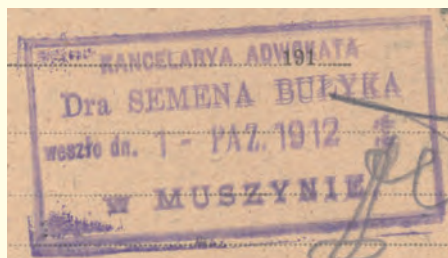
106. (1928 r.)



107. (1930 r.)



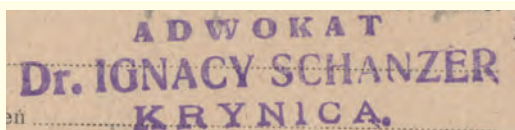
108. (1912 r.)



109. (1912 r.)



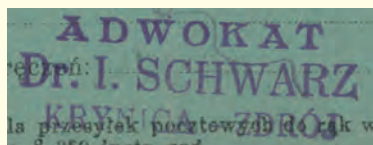
110. (1914 r.)



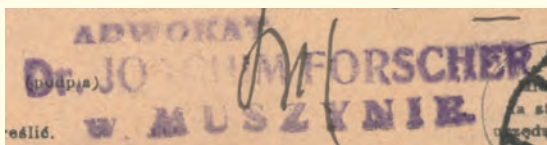
111. (1930 r.)



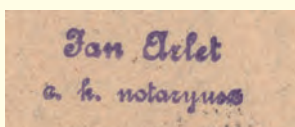
112. (1931 r.)



113. (1934 r.)



114. (1938 r.)



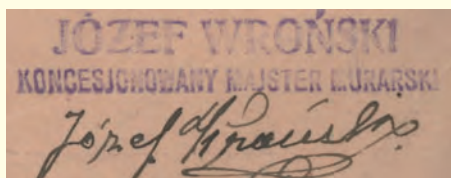
115. (1897 r.)



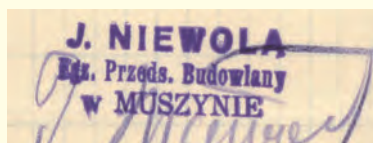
117. (1938 r.)



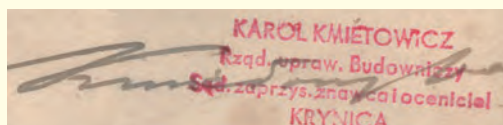
116. (1936 r.)



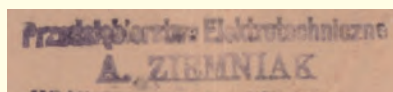
118. (1930 r.)



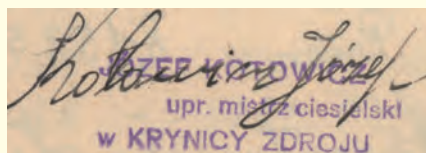
119. (1938 r.)



120. (1939 r.)



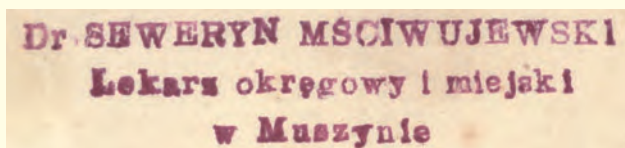
121. (1938 r.)



122. (1939 r.)



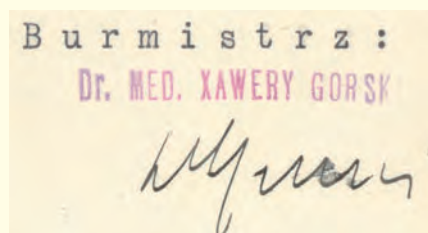
123. (1939 r.)



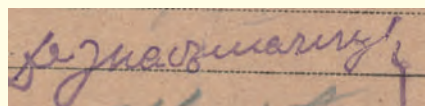
124. (1931 r.)

Środowisko lekarskie reprezentuje pieczęć dra Seweryna Mściwujewskiego, lekarza miejskiego i okręgowego w Muszynie, osoby zasłużonej dla Muszyny, zmarłego w roku 1944 i pochowanego na muszyńskim cmentarzu. Pieczęć przystawiona jest na piśmie z roku 1931 kierującym do szpitala św. Łazarza w Krakowie Wawrzyńca Buszka, starszego sekretarza sądowego w Muszynie (il. 124). Znany lekarz krynicki, dr Ksawery Górski, na piśmie z roku 1932 składa swoją pieczęć jako burmistrz Krynicy (il. 125).

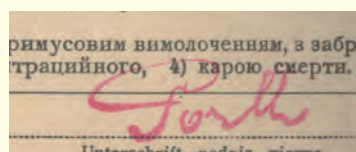
Wśród nielicznych facsimiliów wspomnę obecną w zbiorze pieczęć z roku 1928 dra Jarosława Kaczmarczyka (1885–1940) (il. 126), mocno zaangażowanego w sprawy łemkowskie. Był premierem powołanej na wiecu we Florynce 5 grudnia 1918 r. Ruskiej Narodowej Republiki Łemkowskiej, dążącej do oderwania Łemkowszczyzny od Polski. Republika została rozwiązana w roku 1920, a Kaczmarczyka w roku 1921 na krótko aresztowano za antypolską agitację; powrócił potem do swojego zawodu ponownie na terenie Muszyny. Na wspomnianym wcześniej druku dostawy kontyngentów z roku 1943 jest facsimile podpisu Stanisława Portha (il. 127), potomka imigrantów niemieckich, cenionego rzemieślnika i burmistrza Muszyny w dramatycznych latach 1939–1945, dobrze zapisanego w pamięci muszynian, zmarłego 23 maja 1977 r. Facsimiliami posługiwali się na pismach docierających na interesujący nas teren starostowie sądecki, np. Władysław Jarosz (pisma m.in. z roku 1905; il. 128).



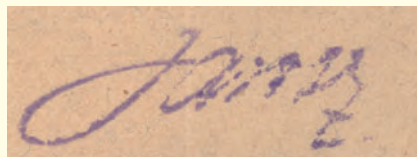
125. (1932 r.)



126. (1928 r.)



127. (1943 r.)



128. (1905 r.)

Niniejszy artykuł objął lata 1845–1945. Od daty 1845 zaczęliśmy opis zbioru; zakończmy pieczęcią cenzury wojskowej **wytłoczoną** 100 lat później na piśmie skierowanym do sądu w Tarnowie przez sąd w Muszynie. Pieczęć ta, jakby symbolicznie po okupacyjnej nocy, zaznaczyła nowy okres dziejów, do którego na 45 lat wtłoczono Polskę (niestety ze względu na słabą jakość odcisku nie nadaje się do publikacji).

Dwa zdania na zakończenie. Także poprzez pieczęcie można prześledzić zmiany, jakie zachodziły w życiu politycznym i społecznym, oraz losy urzędów, instytucji i indywidualnych osób na terenie historycznego „państwa muszyńskiego”. Z szacunkiem podchodźmy zatem do znajdujących się w zakamarkach naszych domostw starych dokumentów opatrzonych pieczęciami – to ważni świadkowie naszych dziejów.